

Od Redakcji

1.

Ukazało się już trzydzieści pięć numerów „Poznańskich Studiów Polonistycznych”. Pierwsze dwadzieścia redagował profesor Tadeusz Witczak, kolejnych osiem tomów opracowały Barbara Judkowiak, Elżbieta Nowicka, Barbara Sienkiewicz, ostatnich siedem przygotował zespół w składzie: Przemysław Czaplinski, Zbigniew Przychodniak, Piotr Śliwiński. Wszyscy Oni budowali historię pisma rzetelnie redagowanego, uważnie reagującego na przemiany naszej dyscypliny, otwartego na różne punkty widzenia. Do tej tradycji chcemy nawiązywać. O poprzednich Redaktorach myślimy z wielką wdzięcznością. Szczególnie dziękujemy naszym bezpośrednim poprzednikom — zwłaszcza za okazane nam zaufanie.

2.

Najnowszy numer „Poznańskich Studiów Polonistycznych” Serii Literackiej przynosi kilka istotnych zmian. Pragniemy, by wszystkie numery pisma miały charakter monograficzny — za każdym razem główna jego część poświęcona będzie wybranemu przez nas problemowi. W tym roku postanowiliśmy na nowo przyrzeć się twórczości Bolesława Leśmiana, wciąż stanowiącej (pomimo ważnych opracowań m.in. Michała Głowińskiego, Anny Czabanowskiej-Wróbel, Ryszarda Nycza, Mariana Stali czy Michała Pawła Markowskiego) wyzwanie zarówno dla interpretatorów, jak i dla autorów akademickich syntez. Schyłek XX wieku przyniósł kilka nowych spojrzeń, dzięki którym dyskusja nad tym nieoczywistym poetą ponownie stała się żywa. W Leśmianie dostrzegać zaczęto patrona polskiego modernizmu; chętnie podkreślano też jego związki z europejskim symboli-

zmem. Autorzy, których szkice publikujemy w „Poznańskich Studiach Polonistycznych”, także idą tym tropem. Dodatkowo pytają o obecność Leśmiana w historii polskiej poezji dwudziestowiecznej (od ekspresjonistów, przez Zbigniewa Bienkowskiego, po Wisławę Szymborską).

Niezależny tematycznie od części głównej jest dział analiz i interpretacji („Konfrontacje”), w którym drukujemy teksty dotyczące różnych epok i autorów, będące za każdym razem przykładem świetnego warsztatu filologicznego. Równie istotna jest w naszym projekcie część ze szkicami krytycznymi („Lektury”). Pragniemy w niej zamieszczać nie tyle streszczenia, sprawozdania czy wąsko rozumiane recenzje książek naukowych, ile raczej rzetelne oraz wnikliwe rozważania i polemiki dotyczące ważnych publikacji literaturoznawczych. Osobny dział pisma („Transfer”) zamierzamy poświęcić tłumaczeniom, których znaczenie dla upowszechnienia różnorodnych metod badawczych albo koncepcji lektury wydaje się niemożliwe do przecenienia. Tak samo postrzegamy część zarezerwowaną na prace materiałowe („Odkrycia”), pokazujące warsztat literaturoznawczy oraz przybliżające wyniki kwerend i innych poszukiwań. Na intelektualny deser proponujemy naszym Czytelnikom esej („Próby”).

3.

W roku 2010 numer „Poznańskich Studiów Polonistycznych” poświęcony będzie problemowi przyjaźni (na propozycje tekstów — nie tylko do części monograficznej — czekać będziemy do końca czerwca). To fascynujące zagadnienie wielokrotnie podejmowane było już przez filozofów (od Arystotelesa po Jacques’a Derridę), ale ciągle pozostaje słabo rozpoznane na terenie literaturoznawstwa. Nie mamy oczywiście na myśli badań biograficznych, w których przedstawione zostały historie przyjaźni wybranych pisarzy (choć i ten aspekt problemu może okazać się ciekawy), ale raczej napięcie, jakie powstaje między doświadczeniem przyjaźni a tekstem literackim. Czy przyjaźń może istnieć w literaturze jedynie jako temat (wystarczy tu wspomnieć o słynnym fragmencie *Prób* Michela de Montaigne’a), zapraszający do refleksji niekoniecznie związanej ze sposobem istnienia samego tekstu? Czy też może wpływać na kształt tego tekstu, pozostawiając po sobie nie tylko ślad życia, ale i pewną strukturę? Podobne pytania pozostają cały czas bez odpowiedzi. Pragniemy, aby następny numer „Poznańskich Studiów Polonistycznych” zaowocował choćby częściowymi ustaleniami w tym zakresie.